

Z krwawej drogi Legionów.

W trzecim roku wojny wkroczyły Legiony, okryte sławą, do Królestwa Polskiego, aby tam rozpocząć nowy okres swej chlubnej działalności przy tworzeniu armii polskiej. Ale długą i krwawą była droga, która wiodła Legionistów do upragnionego celu. Ileż to mogił urosło, ileż popłynęło krwi w dwuletnich bojach żołnierza polskiego! Historia zapisze bohaterskie czyny, jakich dokonały Legiony w bezustannych walkach tej najkrwawszej w dziejach wojny. — Dziś można jedynie notować epizody, chwytając momenty, świadczące o męstwie Legionistów i krwawych ich ofiarach. — Bo na wojnie droga do sławy prowadzi przez śmierć i krew. Z tej krwawej drogi Legionów, z ich bohaterskich walk, zamieszczamy w dzisiejszym numerze dwa zdjęcia... Na jednej fotografii widzimy zwłoki dwóch Legionistów poległych przed zasiekami z drutu, druga przedstawia wstrząsający moment, gdy jeden z Legionistów padł martwy, a drugi, widocznie ranny, uwiązł w drutach kolczastych...

Wojna współczesna nie szczędzi swym bojownikom nie tylko śmierci, ale i męki... Ale to wszystko przetrwały Legiony — nieustraszone, ofiarne, bo zapatrzone w ideał Niepodległej Polski. Ten ideał wiodł polskich żołnierzy przez śnieżne Karpaty i stepy Besarabii, przez krwawe szlaki dwuletnich bojów ku lepszej, wolnej przyszłości...



Z krwawej drogi Legionów: Epizod z walki przy zasiekach z drutu kolczastego.



Z krwawej drogi Legionów: Zwłoki poległych Legionistów przed zasiekami z drutu

Z polskich pobojuwisk.

Trzeci rok tocząca się wojna spadła na ziemie polskie wszystkimi jej okropnościami. Całe Królestwo Polskie i znaczna część Galicji były widowiskiem zaciętych walk, które pustoszyły żyzne i ludne okolice. Padły w gruzy liczne domy, wsie i miasteczka, a sterczące ponuro zgłiszczą się niemymi świadkami tej krwawej pożogi wojennej, która przeszła przez Polskę i wyrzuciła na tułaczkę liczne rzesze ludu polskiego.

Niepodobna dziś jeszcze zobrazować dokładnie ogromu zniszczenia, jakiego dokonała wojna na ziemiach polskich. Wciąż przybywają nowe barwy i kształty do tego tragicznego obrazu, który dopiero w przyszłości powstanie pod nazwą: „Wojna w Polsce”. Poszczególne jego epizody najplastyczniej malują zamieszczane w „Nowościach Ilustrowanych” fotografie, przedstawiające zniwo wojny na „polskich pobojuwiskach”. Jako dalszy ciąg tych cennych dokumentów, zamieszczamy w dzisiejszym numerze szereg nowych zdjęć, które mówią same za siebie. Widzimy tam i martwą pustkę zgłiszcz na miejscu ruchliwych sadyb ludzkich i równie smutne życie obozowiska wygnańców pod gołym niebem. To historia obecnej wojny na ziemiach polskich, utrwalona na kliszy.



Album Legionów Polskich.

Nakładem „Nowości Ilustrowanych” wyszedł już z druku I. zeszyt

Albumu Legionów Polskich

przedstawiający w licznych fotografiach historię tworzenia armii polskiej.

Album Legionów Polskich

wydane wspaniale na kredowym papierze, w wielkim formacie, zawiera obok krótkiej historii powstania Legionów, kilkadziesiąt fotografii, ilustrujących pierwsze polskie organizacje militarne, różne okresy formowania Legionów, wymarsz Legionistów z Krakowa, ze Lwowa, Przemyśla i innych miast, przysięgę na Błoniach, pierwszą polską szkołę podchorążych i t. p.

Album Legionów Polskich

jest do nabycia w Administracji „Nowości Ilustrowanych” i w księgarniach po cenie 2 Korony za egzemplarz. Na przesyłkę pocztową należy dołączyć 50 halerzy.



Obrazki wojenne: Zgliszcząca w Korytnicy. Na kominie gniazdo bocianie.



Obrazki wojenne: Publiczna egzekucja bandytów w Lublinie.